IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 129)**

z dnia 13 grudnia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 129)

13 grudnia 2022 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni Pomorskiej 1939 roku (druk nr 2847);

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały upamiętniającej Wincentego Pola w 150. rocznicę jego śmierci (druk nr 2822).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Jakub Bennewicz, Krzysztof Karkowski** i **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram kolejne posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam panie i panów posłów. Witam wszystkich obecnych. Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje: w punkcie pierwszym, pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni Pomorskiej 1939 roku, druk nr 2847 i w punkcie drugim, pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały upamiętniającej Wincentego Pola w 150. rocznicę jego śmierci, druk nr 2822.

Zanim przystąpimy do realizacji porządku dziennego, Komisja musi wyrazić zgodę na odbycie pierwszego czytania projektów uchwał z druku nr 2847 w terminie krótszym niż siedem dni od dnia dostarczenia druku posłom, o którym mowa w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu. Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego, czyli przechodzimy do punktu pierwszego. Proszę pana posła Aleksandra Mrówczyńskiego o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 2847, czyli projektu ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni Pomorskiej 1939 roku. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Dzień dobry państwu. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt zaprezentować w imieniu posłów wnioskodawców projekt uchwały dotyczący ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni Pomorskiej 1939 roku z druku nr 2847. Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni Pomorskiej 1939 roku upamiętnia mieszkańców Pomorza pomordowanych przez niemieckiego okupanta w 1939 r. W tej uchwale przedstawione zostały dwa artykuły. Art. 1 mówi, iż „Dzień 2 października ustanawia się Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni Pomorskiej 1939 roku". Art. 2. brzmi: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia".

Wysoka Komisjo, przedstawiam uzasadnienie projektu uchwały. Z uwagi na ludobójczy charakter zbrodni niemieckiej na obszarze Pomorza oraz ich skalę – z ok. 16 tys. zamordowanych w całej okupowanej Polsce we wrześniu 1939 r. aż 11 tys. ofiar, to jest 69%, było z mojego Pomorza, a do końca roku liczba ofiar terroru na Pomorzu z ponad 400 miejsc kaźni wzrosła do ok. 30 tys. oraz z powodu znikomej świadomości współczesnego społeczeństwa o zaplanowanej przez Niemców eksterminacji ludności Pomorza, zmierzającej do wyniszczenia jej

i wynarodowienia jako Polaków, konieczne jest ustanowienie Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni Pomorskiej 1939 roku.

Propozycja ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni Pomorskiej 1939 roku została zainicjowana przez Kaszubsko-Kociewskie Stowarzyszenie im. Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski", którego prezesem zarządu jest Roman Dambek.

Wskazany w projekcie 2 października to dzień kapitulacji ostatniego bastionu wojny obronnej 1939 r. na Pomorzu – Helu, który kończył nadzieję ochrony ludności cywilnej przed rozzuchwalonymi bezkarnością sprawcami zbrodni. Jest to również data urodzin „pomorskiego Korczaka", dra Józefa Bednarza, dyrektora szpitala psychiatrycznego w Świeciu nad Wisłą, który nie opuścił swoich pacjentów i został zamordowany razem z nimi.

Do największych miejsc kaźni na Pomorzu należały: Piaśnica koło Wejherowa oraz Lasy Szpęgawskie koło Starogardu Gdańskiego, a także Lasy Kaliskie obok Kartuz, Skarszewy, Mniszek koło Świecia nad Wisłą, igielska „Dolina Śmierci" w moich Chojnicach, Rudzki Most koło Tucholi, Karolewo i Radzim koło Sępólna Krajeńskiego, Paterek koło Nakła nad Notecią, Tryszczyn i fordońska „Dolina Śmierci" koło Bydgoszczy, Barbarka koło Torunia, Klamry koło Chełma, Łopatki koło Wąbrzeźna oraz Skrwilno koło Rypina.

Głównymi sprawcami ludobójstwa były powołane przez państwo niemieckie grupy operacyjne policji i służb bezpieczeństwa, zwane *Einsatzgruppen* oraz działająca pod nadzorem SS organizacja skupiająca miejscowych Niemców *Selbstschutz Westpreussen*. Szczególną rolę w nadzorze nad zbrodnią ludobójstwa odegrał namiestnik Okręgu Rzeszy Gdańsk Albert Forster i przywódca *Selbstschutzu* Ludolf von Alvensleben, były adiutant Himmlera.

W wyniku niemieckiego zacierania śladów zbrodni na Pomorzu Gdańskim w 1944 r., określanego przez Niemców eufemistycznie „Akcją 1005", okupanci zniszczyli zwłoki wydobyte z ok. 30 miejsc masowych kaźni z roku 1939. Fakt ten oraz zniszczenia archiwum *Selbstschutzu* zawierającego m. in. listy ofiar i listy ich majątków, uniemożliwia pełne oszacowanie liczby pomorskich ofiar niemieckiej zbrodni. Tym bardziej należna jest im cześć i pamięć, co jest celem niniejszej uchwały.

Pragnę także dodać od siebie, że w „Dolinie Śmierci" w Chojnicach po dzień dzisiejszy trwają prace archeologiczne. Mamy wiele artefaktów. Byłem świadkiem wydobywania tych właśnie artefaktów świadczących o zbrodni i to nie tylko w 1939 r. w „Dolinie Śmierci" w Chojnicach. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi za przedstawienie projektu uchwały. Otwieram debatę ogólną o projekcie. Czy są pytania państwa posłów?

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Wydaje mi się, że to jest bardzo ważna uchwała. O rozmiarach zbrodni na Pomorzu, na Północnych Kujawach było do tej pory mało mówione. Oczywiście od kilku lat bardziej nagłośniona jest zbrodnia w Piaśnicy, ale to jest tylko jedna ze zbrodni z tych pierwszych dni września, kiedy z całą determinacją i z całą premedytacją z donosów niemieckich sąsiadów, zrobionych na podstawie list proskrypcyjnych, mordowano polską inteligencję, Polaków zaangażowanych w polskie organizacje na tych terenach i właścicieli domów, majątków. To była zbrodnia na masową skalę. To była niespotykana wcześniej z tak dokładną techniką eksterminacja cywilnej ludności. Moim zdaniem, ta uchwała jest bardzo potrzebna, żeby to przypomnieć. Sama wiem, jak to wyglądało z opowieści rodzinnych, bo część mojej rodziny pochodzi z północnych Kujaw i z opowieści z Brodnicy, z Grudziądza.

Wydaje mi się, że ci Polacy, którzy przeżyli to na przykład w okolicach Wejherowa i Piaśnicy, ale przecież też w innych miejscach, mają prawo do tego, żeby taki dzień został uchwalony. Jestem bardzo wdzięczna panu posłowi i wnioskodawcom, że taki pomysł się pojawił. Wydaje mi się też, że tak prościutka uchwała nie wymaga wielkiej pracy. Myślę, że tutaj powinien być w tej sprawie też jakiś polityczny konsensus.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej.

Pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska i pan poseł Michał Urbaniak. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Mam pytanie do pana posła wnioskodawcy. Przepraszam, ale po prostu nie wiem. Czy to sformułowanie „Zbrodnia Pomorska" funkcjonuje, czy w ogóle już jest, jak gdyby w historii, czy też lokalnie powołało je to towarzystwo, które było inicjatorem uchwalenia tego dnia? Powiem, dlaczego pytam. Zastanawiam się, czy taka zbitka „niemieckiej Zbrodni Pomorskiej" nie wprowadza pewnego nieporozumienia. Czy niezbyt wiąże słowa „niemieckiej" i „Pomorskiej"? Równie dobrze mogłoby być „niemieckiej Zbrodni na Pomorzu".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Albo „na ludności Pomorza".

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Albo „na ludności". Mnie to tak brzmi jakbyśmy zbili „niemiecka" – „pomorska". Przepraszam, może jestem przewrażliwiona, ale tak mi to jakoś nie bardzo się czyta. Chciałabym tutaj wprowadzić korektę. Ale jeżeli to funkcjonuje, to nie. Po prostu nie wiem tego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej.

Pan poseł Michał Urbaniak, proszę bardzo.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Tak, też chciałem pozytywnie się odnieść do tej uchwały. Chciałbym, żeby to wybrzmiało, ponieważ ta uchwała faktycznie jest potrzebna na terenie Pomorza, z którego ja też przecież jestem. Mieszkam tam od zawsze. Dla nas to jest naturalne, że właśnie na Pomorzu tysiące ludzi było zabijanych przez Niemców. Tysiące ludzi ma w swoich rodzinach ofiary właśnie tych zbrodni, które miały miejsce zarówno w Piaśnicy, zarówno w Lesie Szpęgawskim, jak i innych miejscowościach. Taki dzień jak ten 2 października jest jak najbardziej słuszny do tego, żeby właśnie obchodzić to jako dzień pamięci tych ofiar. Trzeba pamiętać o tych ofiarach. Cieszę się i dziękuję panu posłowi za to, że państwo wpadli na ten pomysł, by upamiętnić taki dzień. Myślę, że tutaj Konfederacja bez wątpliwości będzie to popierać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Czy są jeszcze głosy w ogólnej dyskusji, w debacie ogólnej nad projektem? Proszę bardzo, pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Proszę państwa, ja mam pytanie dotyczące geografii. Państwo mówią o Pomorzu. Jestem z Pomorza Zachodniego. Jest Pomorze Środkowe. Właśnie jakie to jest Pomorze? Czy takie miejscowości, jak Tuchola, jak Sępólno Krajeńskie, Nakło nad Notecią, Barbarka koło Torunia to geograficznie jest jeszcze Pomorze, czy to są Kujawy?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Kujawy i Pomorze. To są północne Kujawy i Pomorze.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

To, że coś leży w województwie kujawsko-pomorskim, nie znaczy, że historycznie nie było Pomorzem.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Właśnie. To nie leży na Pomorzu. Czyli to można tak uznać.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Pomorze jest nawet dzisiaj w województwie warmińsko-mazurskim, jeśli spojrzymy na przykład na ziemię lubawską, więc to jest dość szerokie pojęcie.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Rozumiem. Może należałoby gdzieś dodać, że to jest historycznie na Pomorzu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Albo dodajmy słowo „Kujawy".

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Albo dodać. Właśnie. Dla współczesnego czytającego to może być troszkę dziwne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Jeśli nie, to pan poseł Aleksander Mrówczyński, proszę bardzo.

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, dziękuję za te pozytywne głosy. Tak, ten dzień jest bardzo nam potrzebny, ale przede wszystkim oddajemy hołd tym, którzy wtedy ponieśli niespodziewaną śmierć. Pewnie należałoby dyskutować, czy jak pani poseł przedmówczyni mówiła, powinno być „na Pomorzu", czy „Zbrodni Pomorskiej". Pomysłodawcy mieli na uwadze podkreślenie tego zbrodniczego aktu, stąd nazwali to „Niemiecką Zbrodnią Pomorską". Tak naprawdę mieszkańcy – myślę, że także dzisiaj – Południa Polski i Polski Środkowej nie do końca wiedzą, jaka była skala mordu na Pomorzu.

Z racji sąsiedztwa z mojego okna było widać granicę, która była 2 km dalej. Chojnice jeszcze były po stronie polskiej, natomiast wiemy, że 2 km dalej to była strona niemiecka. Też kłócimy się, kiedy dokładnie rozpoczęła się wojna, o której to było godzinie. W Chojnicach drezyna wjechała o godzinie 4:15. Stąd przede wszystkim Piaśnica jest symbolem i pozostałe wymienione miejscowości. Nie kłóciłbym się, czy to Pomorze, czy Kujawy. Jeżeli podkreślimy „Zbrodni Pomorskiej", to myślę, że to powinno wystarczyć dla ważności tego dnia i oddania pamięci. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Rozumiem, że pojęcie „Zbrodnia Pomorska" istnieje.

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. W takim razie myślę, że możemy zakończyć pierwsze czytanie. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 2847. Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały.

W takim razie przechodzimy do tytułu uchwały. Czy są uwagi do tytułu? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Biuro Legislacyjne ma dwie ogólne uwagi, nie tyle do tytułu, co do samej uchwały. Pozwolę sobie przedstawić je od razu. Pierwsza z nich dotyczy tego, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwałą z dnia 25 września 2015 r. ustanowił już dzień 2 października Dniem Pamięci o Cywilnej Ludności Powstańczej Warszawy. Nasza wątpliwość brzmi, czy te dwie uchwały nie będą ze sobą kolidować, ponieważ czynią ten sam dzień dniem pamięci dwóch różnych wydarzeń. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa dotyczy formy czy kształtu tej projektowanej uchwały. Ona troszkę odbiega od praktyki podejmowania podobnych uchwał w podobnych sprawach. Mam tutaj na myśli chociażby uchwałę Sejmu z dnia 12 czerwca 2015 r. w sprawie ustanowienia dnia 14 czerwca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady i kilka innych podobnych uchwał. Rzecz dotyczy tego, że tego typu uchwały najczęściej nie są podzielone na artykuły. Taki kształt, taka forma jest raczej charakterystyczna dla ustaw. W tego typu uchwałach również najczęściej nie umieszcza się przepisu o wejściu w życie z racji tego, że uchwały Sejmu po prostu wchodzą w życie z dniem podjęcia i nie wymaga to osobnego przepisu. Najczęściej takie uchwały mają też więcej treści i zawierają w sobie też argumenty, motywacje, jakimi Sejm się kieruje, podejmując daną uchwałę.

Stąd nasza propozycja, żeby nadać tej projektowanej uchwale taką formę, może zrezygnować z podziału na artykuły i zrezygnować z art. 2. Natomiast to, co w tej chwili jest preambułą uchwały oraz art. 1 umieścić po prostu jako osobne akapity tej uchwały. To by była taka wersja minimalistyczna. Wersja nieco bardziej rozbudowana polegałaby na tym, żeby część uzasadnienia przenieść również do treści uchwały. Wtedy tego typu uchwała byłaby bardziej zgodna z dotychczasową praktyką. Takie są nasze sugestie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, że nie ma takich konkretnych poprawek Biura Legislacyjnego do treści?

Legislator Jakub Bennewicz:

Jeżeli to miałaby być ta wersja rozszerzona, polegająca na przeniesieniu części uzasadnienia, to byłaby zmiana merytoryczna, do której Biuro Legislacyjne nie jest uprawnione. Natomiast jeśli chodzi o wersję minimalistyczną, to jak najbardziej możemy zaproponować taką wersję. Tak jak powiedziałem, polegałoby to na tym, żeby zrezygnować z art. 2, zrezygnować z oznaczenia art. 1 i po prostu nadać taki kształt tej uchwale, żeby ona przyjęła formę dwóch osobnych akapitów, a nie dwóch jednostek redakcyjnych.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak czy inaczej, pozostaje nam rozpocząć procedowanie od tytułu. Tytuł jest niezależny od ewentualnej zmiany konstrukcji treści. Myślę, że to może być zasadne. W takim razie musimy się na razie skupić na tytule.

Proszę bardzo, pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, może jednak postąpić tak, jak postąpiliśmy przy poprzedniej uchwale. Tutaj jednak potrzebny byłby nowy tekst. Może jednak warto by było, żeby autorzy, wnioskodawcy po prostu połączyli część tego tekstu, który jest w uzasadnieniu z tekstem, który jest tekstem uchwały, tak jak zresztą bardzo logicznie sugeruje Biuro Legislacyjne, żeby po prostu powstał, może niezbyt długi, ale jednak bardziej logiczne wyjaśniający tę sytuację, tekst. Może należałoby powołać podkomisję albo po prostu poprosić wnioskodawców, żeby pokazali nam ten nowy tekst.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Pani poseł Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Po prostu aż boję się pracy nad tym uzasadnieniem. Na przykład pierwszy akapit to jest jedno zdanie. Językowo to jest fatalne. To jest tak niekomunikatywne, że absolutnie nie możemy czegoś takiego pozostawić. Uważam, że ta propozycja Biura jest jak najbardziej rozsądna i to może wpłynąć na zrozumienie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, co pani poseł proponuje?

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Żeby przychylić się do tego, co Biuro proponuje.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale Biuro w sumie nie zaproponowało niczego za bardzo konkretnego, jeśli chodzi o wersję rozszerzoną, tylko takie uproszczenie uchwały w wersji skróconej.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Uchwała musi być nowa, a do tego uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o wersję minimalistyczną, to też oczywiście są tego typu przykłady bardzo krótkich uchwał, na przykład o ustanowieniu dnia pamięci ofiar narodowości romskiej. Wtedy taka minimalistyczna treść mogłaby brzmieć na przykład w ten sposób, który mogę w tej chwili przeczytać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Krzysztof Karkowski:

„Upamiętniając mieszkańców Pomorza pomordowanych przez niemieckiego okupanta w 1939 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia dzień 2 października Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni Pomorskiej 1939 roku". I to byłby koniec. Podobna treść jest w uchwale z dnia 29 lipca 2011 r. w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti. Tam jest podobne, że tak powiem, minimalistyczne podejście i skupienie się na najważniejszym fakcie. Natomiast uzasadnienie zawierało już bardziej dokładne historyczne wyjaśnienie tego dnia.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że to by było chyba dobre rozwiązanie, ale to tak wstępnie.

Proszę bardzo, pani poseł przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Niezależnie od tej wersji, którą tutaj pan przedstawił, która rzeczywiście jest bardzo klarowna, jednak chciałabym wrócić do tych dwóch kwestii. Takie bardzo emocjonalne wyjaśnienie pana posła wnioskodawcy nie do końca mnie przekonało jako osobę, która nie jest z Pomorza. Po pierwsze, jednak jest tu mowa o Pomorzu i Kujawach. Mamy te miejscowości. To nie jest tak, że każdy wie, gdzie to historycznie było. Jeżeli opieramy się tutaj na jakichś danych liczbowych, to rozumiem, że te dane liczbowe dotyczą tego całego terenu.

Akurat tutaj jest mowa o dr Bednarzu. Kiedyś też próbowałam wprowadzić taką uchwałę związaną z ludobójstwem na pacjentach szpitala psychiatrycznego. Wiem, gdzie to było i to nie jest tak czysto pomorskie, tylko właśnie można by tu było umieścić obie te krainy. To być może dla pana posła czy dla inicjatorów jest dość trudne.

Po drugie, nie wiem, czy w literaturze istnieje zbrodnia Pomorska. Przepraszam, jeżeli tak, to proszę mi może podać jakieś źródła. Jeśli nie, to jednak będę się upierała, że to powinien być „Dzień Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni na Pomorzu i Kujawach 1939 roku". Taki powinien być tytuł i o tym powinna być ta uchwała. Nie chcę odbierać niczego Kaszubsko-Kociewskiemu Stowarzyszeniu, tylko żebyśmy mieli to tak precyzyjnie wyłożone, o czym jest ta uchwała. To ma być dla mnie, dla uczniów w jakiejś szkole. Nie wszyscy jesteśmy z Pomorza.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos?

Proszę, niech pan poseł Aleksander Mrówczyński odniesie się do tego.

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, oczywiście trudno się upierać. Cel uświęca środki. Istotą jest, że w dniu 2 października będziemy upamiętniać zamordowanych na Pomorzu i Kujawach. Jeśli państwo uznacie, że w tej nazwie można dokonać zmian, nie będę oponował. Oczywiście, niech będzie „na Pomorzu i Kujawach". Prosiłbym o wypowiedzi. Wydawało mi się, że sformułowanie „Zbrodnia Pomorska" oddaje istotę.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Jest ładną nazwą, ale może ona jeszcze nie istnieje.

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani poseł, to będzie istniała. Zbrodnia Pomorska przez nas, Pomorzan, jest naprawdę bardzo głęboko zrozumiana. Myślę, że przez Polaków będzie także zrozumiana, ale jeśli Wysoka Komisja uzna to za stosowne, nie będę się upierał. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Co do tego, czy to określenie „Zbrodnia Pomorska" istnieje, jeżeli dobrze rozumiem – tak tutaj szybko zajrzałem do Internetu – jest na przykład Pomnik Ofiar Zbrodni Pomorskiej 1939 w Toruniu.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ale to nie jest Pomorze?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To nie jest Pomorze, to jest Toruń, ale jest Pomnik Ofiar Zbrodni Pomorskiej. Myślę, że stąd też wynika, że takie określenie jak „Zbrodnia Pomorska" to jest określenie, które odnosi się do szeregu eksterminacji dokonywanych przez Niemców. Więc myślę, że „Zbrodnia Pomorska" to jest określenie, które jak najbardziej już funkcjonuje. Jest tylko pytanie, czy może trzeba by było zrobić tak, że nazwa dnia pamięci powinna dotyczyć Zbrodni Pomorskiej, ale tu, gdzie mówimy o upamiętnianiu mieszkańców, to może tu można wpisać „Pomorza i Kujaw", żeby te Kujawy też były jakoś mocniej zauważone. Tylko nie wiem, czy znowu nie wejdziemy w ten spór logiczny, jak w poprzedniej uchwale.

Proszę bardzo, pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Właśnie też zajrzałam do Internetu i pozwolę sobie to przeczytać. „Zbrodnia Pomorska 1939 r. – określenie szeregu aktów eksterminacji bezpośredniej dokonanej na ludności polskiej od pierwszych dni września do pierwszych miesięcy 1940 r. na obszarze blisko 400 miejscowości położonych w 21 powiatach przedwojennego województwa pomorskiego". To się wyjaśnia. Może trzeba napisać gdzieś w tej uchwale, że chodzi o obszar przedwojennego województwa pomorskiego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Uważam, że ta propozycja Biura Legislacyjnego takiej skrótowości tej uchwały jest bardzo dobra. Przychyliłabym się do tego, nic tam nie zmieniając. To znaczy, tworząc to tak, jak to zaproponowało Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Mrówczyński.

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Myślę, że to jest chyba najrozsądniejsze, ale bardzo dziękuję za wszystkie uwagi. Skoro rzeczywiście to było szeroko rozumiane terytorium pomorskie przed wojną, to tytuł jakby to oddaje. Stąd też uznaję, że propozycja Biura jest do zaakceptowania. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli rozumiem, że jest zrozumiałe, że w tym kontekście zbrodni Pomorskiej jest także mowa o takim, powiedzmy, że pograniczu Pomorza i Kujaw?

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie do końca.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Nie, Kujaw w tym układzie nie. Wtedy nie były to Kujawy. Wtedy to było właśnie Pomorze. Dodajmy „przedwojennego".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie. Nic nie dodawajmy. Nie trzeba. Zbrodnia Pomorska jest terminem, który funkcjonuje. Jest Pomnik Ofiar Zbrodni Pomorskiej w Toruniu. Nie trzeba tego rozwijać. Nie kłóćmy się.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Rozumiem, że mamy to omówione, przemyślane i możemy przejść do procedowania.

W takim razie, wracamy do tytułu uchwały. Czy są uwagi do tytułu uchwały? Nie ma. Tytuł uchwały został rozpatrzony.

Teraz jest propozycja, może nie tyle rozpatrzenia art. 1, tylko rozpatrzenia brzmienia całości uchwały w kontekście poprawki Biura Legislacyjnego. Proszę może jeszcze raz Biuro Legislacyjne o przedstawienie propozycji.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Treść uchwały brzmiałaby w sposób następujący: „Upamiętniając mieszkańców Pomorza pomordowanych przez niemieckiego okupanta w 1939 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia dzień 2 października Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni Pomorskiej 1939 roku". Oczywiście Biuro Legislacyjne też poprosi o upoważnienie, żeby dokonać tej zmiany o charakterze redakcyjnym.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy pan poseł wnioskodawca zgadza się na taką modyfikację treści?

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Zgadzam się, panie przewodniczący.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

A co z 2 października?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Zostaje.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze uwagi państwa posłów?

Jeśli nie ma, to, w takim razie, jak należy procedować?

Legislator Jakub Bennewicz:

Biuro Legislacyjne może dokonać takiej zmiany, korzystając z upoważnienia Komisji do dokonania takiej oczywistej zmiany redakcyjnej, dlatego że nie zmienimy tu niczego merytorycznie. Pod warunkiem, że Komisja nam udzieli takiego upoważnienia, jesteśmy w stanie to zrobić bez dodatkowej poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Oczywiście upoważnimy Biuro Legislacyjne. Czyli należałoby to sformułować w ten sposób, że jest propozycja przyjęcia treści uchwały w brzmieniu w formie proponowanej przez Biuro Legislacyjne. Czy jest zgoda Komisji? Jest zgoda. Treść została przyjęta.

Teraz jest pytanie już o całość projektu, tytuł i następującą treść. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całego projektu uchwały wraz z przyjętą poprawką Biura Legislacyjnego? Jeśli nie ma sprzeciwu, to uchwała została jednogłośnie przyjęta.

W takim razie, pozostała nam kwestia wyboru posła sprawozdawcy. Nie wiem, czy to pani poseł Dominika Chorosińska, czy pan poseł Mariusz Kałużny, czy ktoś inny. Dobrze. W takim razie czy pani poseł Dominika Chorosińska wyraża zgodę na kandydowanie?

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czy są inne propozycje? Nie ma. Dziękuję. W takim razie pani poseł Dominika Chorosińska została sprawozdawcą Komisji. Dziękuję panu posłowi Aleksandrowi Mrówczyńskiemu, jak też wszystkim osobom i środowiskom, które zainicjowały ten projekt uchwały, szczególnie ze stowarzyszenia kombatanckiego „Gryf Pomorski". Dziękujemy panu posłowi. Zamykamy ten punkt.

Proszę bardzo.

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję. Było mi niezmiernie miło uczestniczyć w państwa Komisji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękujemy bardzo.

Przechodzimy do punktu drugiego, czyli do Wincentego Pola. Tylko poseł wnioskodawca Piotr Adamowicz chyba wyszedł, tak że chwilka przerwy technicznej.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Witamy pana posła Piotra Adamowicza.

Przechodzimy do punktu drugiego. Proszę pana posła Piotra Adamowicza o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 2822 upamiętniającej Wincentego Pola w 150. rocznicę jego śmierci. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie i panowie, postać Wincentego Pola może się kojarzyć przede wszystkim z twórczością poetycką. Z pewnością wiele osób zna te frazy „Piękna nasza Polska cała, piękna, żyzna i niemała”. Jednakże nie wszyscy mogą pamiętać lub też wiedzieć, że autorem „Pieśni o ziemi naszej”, tego poetyckiego opisu regionów polskich, jest właśnie Wincenty Pol. Tymczasem poeta Pol jest też ojcem nowożytnej polskiej geografii i jednym z twórców rodzimego krajoznawstwa.

Szanowni państwo, nie mnie rozstrzygać, które z dokonań Pola mają większy wymiar, większe znaczenie. Jednakże ze względu na wszystkie jego twórcze dokonania i fakt, że właśnie w grudniu przypada 150. rocznica śmierci tej wybitnej osoby, nie tylko poety i geografa, także polskiego patrioty, należy przypomnieć i uhonorować postać Wincentego Pola. Składam podziękowania do Biura Legislacyjnego za pracę i przyjmuję państwa uwagi. Nie czytam całego tekstu projektu uchwały, ponieważ mają państwo go przed sobą. Raz jeszcze uprzejmie dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Otwieram debatę ogólną o projekcie. Czy są jakieś uwagi państwa posłów? Jeśli nie ma, to stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 2822. Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu uchwały.

Czy są uwagi do tytułu uchwały? Wiem, że Biuro Legislacyjne ma uwagę. Proszę bardzo.

Legislator z Biura Legislacyjnego Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, zgodnie z zasadami techniki prawodawczej w uchwałach powinniśmy stosować wyrażenie „w sprawie” i tak zwyczajowo się dzieje, tak że proponowaliśmy, aby tytuł uchwały brzmiał: „Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie upamiętnienia Wincentego Pola w 150. rocznicę jego śmierci”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że to jest logiczna zmiana.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, tak jak wcześniej wspomniałem, jest pełna zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że Komisja ją przyjmuje. Czyli rozpatrzyliśmy tytuł. Przechodzimy do akapitu pierwszego. Czy są uwagi do akapitu pierwszego?

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, w naszym zestawieniu mamy uwagi typowo językowe, wynikające z analizy językowej. Proponowalibyśmy, aby w pierwszym zdaniu przenieść wyrazy wraz z myślnikiem „Wincenty Pol –” po wyrazie „zmarł”. To zdanie brzmiałoby następująco: „2 grudnia 1872 roku zmarł Wincenty Pol – zasłużony dla naszej Ojczyzny Polak

z wyboru" i później już bez zmian: „geograf, poeta, kawaler orderu Virtuti Militari". Kolejne zdanie rozpoczynalibyśmy od imienia i nazwiska Wincentego Pola: „Wincenty Pol urodził się 20 kwietnia" i dalej bez zmian. Następna propozycja dotyczy zamiany wyrazu „dogłębniej" w zdaniu rozpoczynającym się od wyrazów: „Język polski dobrze poznał dopiero jako nastolatek", zamiast „dogłębniej poznał jako nastolatek". Kolejna zmiana dotyczy ostatniego zdania. Tutaj proponujemy zacząć od wyrazów „Podczas studiów na Uniwersytecie Lwowskim odkrył swoją polską tożsamość" i tutaj postawić przecinek łączący to zdanie z ostatnim: „związał się też z organizacjami konspiracyjnymi". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czy są inne uwagi do pierwszego akapitu? Nie ma. Widzę, że poseł wnioskodawca akceptuje uwagi Biura Legislacyjnego. Rozumiem, że akapit pierwszy został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu drugiego. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie proponowalibyśmy rozpocząć drugie zdanie od wyrazu „został". „Został ranny w czasie walk", postawić po wyrazie „walk" kropkę i rozpocząć kolejne zdanie: „W uznaniu zasług został odznaczony orderem Virtuti Militari". To są obie korekty.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Tu też mam uwagi, ale najpierw pani przewodnicząca i pan poseł.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Biuro Legislacyjne poprawiło pierwotny tekst, ale efekt jest taki, że w trzech kolejnych zdaniach mamy w efekcie tej poprawki: „został", „został" i „został". Stąd w tekście oryginalnym pierwsze zdania to były równoważniki: „ranny w czasie walk", czy „odznaczony orderem Virtuti Militari". To było jakoś tak. „Ranny w czasie walk, w uznaniu zasług odznaczony orderem Virtuti Militari", kropka. I dopiero „po upadku powstania został internowany". Wydaje mi się, że jest tu tego trochę za dużo. Nie chcę się tu specjalnie wymądrzać, ale może z czegoś zrezygnujmy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

W pełni się zgadzam. Uważam, że powinniśmy wrócić do wersji, która jest w oryginale. Ona wydaje mi się bardzo dobra. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy są jeszcze uwagi? Mam dwie uwagi. Pierwsza to, czy powstanie listopadowe jednak nie powinno być z dużych liter. Chyba w przeróżnych projektach uchwał stosujemy duże litery przy nazwach polskich zrywów niepodległościowych. To jest jedna rzecz.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Pytanie brzmi, czy język polski je stosuje.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Język polski stosuje oboczność, a my w uchwałach chyba od ośmiu lat zawsze piszemy wielką literą.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. To jest pierwsze moje spostrzeżenie i uwaga, żeby tutaj to zamienić. Dobrze. Przyjmijmy, że jest zgoda, że „powstania listopadowego" będzie z dużych liter. Na przykład później mamy samo „powstania", to czy piszemy tam dużą czy małą literą?

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Samo z małej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tam z małej. Dobrze.

Teraz najważniejsza rzecz. Zgadzam się, że chyba lepiej by było zostawić to „ranny w czasie walk" i dalszy ciąg zdania, niż „został ranny w czasie walk". Tylko jednak doprecyzowałbym to. Owszem, mamy informację, że chodzi o powstanie listopadowe, ale akapit jest krótki i niedopowiedziany. Powinno być „ranny w czasie walk przeciwko Moskalom". Takie samo „ranny w czasie walk" jest troszkę wybrakowane.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

A przeciwko komu miałoby być?

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Wszyscy wiemy przeciwko komu było powstanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To, jeżeli wszyscy wiedzą, to tym bardziej czemu mielibyśmy to ukrywać? Napiszmy to normalnie wprost. Napiszmy „ranny w czasie walk przeciwko Moskalom, w uznaniu zasług odznaczony orderem Virtuti Militari".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Popieram.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Po co?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie wiem. Pytanie do pana posła wnioskodawcy w tej sprawie.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie przewodniczący, wyjaśnię. Został też awansowany. Dylemat zawsze jest taki: Czy da się wszystko opisać i przedstawić? Nie. I wtedy trzeba ciąć. Dlatego też skracałem, żeby ta uchwała nie miała trzech stron, tylko mniej więcej 2 tys. znaków komputerowych, bo na tym to polega.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale chwileczkę. Mam pytanie. Panie pośle wnioskodawco, niech pan spojrzy na trzeci akapit. W takim razie, on jest rzeczywiście bardzo krótki i mało szczegółowy.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie przewodniczący. Moment. To może niech będzie coś takiego: „został ranny w czasie walk przeciwko carskiemu" albo „rosyjskiemu zaborcy".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, przeciwko „rosyjskiemu".

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

To było powstanie bardziej przeciwko zaborcy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Mogą być „rosyjscy zaborcy", byleby tylko nie było „carski".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Przepraszam, sprzeciwiam się zmianie, ponieważ ten „carski zaborca", to jest niewspółczesna nazwa tego samego barbarzyńcy, który w tej chwili morduje na Ukrainie. To są Moskale. Trzeba nazywać rzecz po imieniu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale ja nie popierałem wersji z „carskim zaborcą".

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

A „Do przyjaciół Moskali" – co wtedy z tym zrobić?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Trzeba pisać o Moskalach również tak, jak Mickiewicz.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Mickiewicz pisał o wypalaniu w łeb, więc to nie.

Dobrze. Mamy takie propozycje. „Powstania Listopadowego" dużą literą – rozumiem, że jesteśmy na tak. Rozumiem, że zostaje ta wersja, żeby to było w jednym zdaniu, tak jak poseł wnioskodawca to proponował. „Carski" nie wchodzi w grę. Zostaje nam kwestia, czy „ranny w czasie walk" – i dalej jak? „Przeciw Moskalom" albo „przeciw rosyjskiemu zaborcy"?

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jeżeli mogę prosić, to „rosyjskiemu zaborcy".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To jest zgodne z prawdą. Nie wiem. „W czasie walk przeciwko rosyjskiemu zaborcy". Tylko czy „przeciw" czy „przeciwko"? Jak jest bardziej, że tak powiem, po polsku?

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Albo „walk z rosyjskim zaborcą".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

„Przeciw" lub „przeciwko" jest lepsze, bardziej takie…

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Właśnie „z" jest lepsze.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

To pozostaje wedle uznania Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale nie. „Przeciw", czy „przeciwko" – od tego zacznijmy. Jak to się czyta? „Przeciw" wystarczy. Nie musi być „przeciwko".

Poseł Jacek Świat (PiS):

Walczy się z czymś albo z kimś.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli „z"?

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Czyli walczymy z Niemcami.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, niech będzie. Dobrze. „Ranny w czasie walk z rosyjskim zaborcą", tak? „W uznaniu zasług oznaczony orderem Virtuti Militari". Dobrze. To mamy.

Rozumiem, że możemy uznać, że akapit drugi został przyjęty. Czy trzeba będzie sporządzić jeszcze poprawkę?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak, poprosimy na piśmie tego „rosyjskiego zaborcę".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To napiszemy poprawkę. Dobrze. Dziękuję bardzo. Teraz akapit trzeci.

Tutaj zanim Biuro Legislacyjne przedstawi swoje uwagi, to mam pytanie do posła wnioskodawcy. W żadnym razie nie szedłbym w kierunku, żeby coś skracać. Tylko powiedziałem o tym, że tekst jest długi w kontekście poprzedniego akapitu i innej sprawy. Czy to wszystko, cała ta treść powinna być w jednym akapicie? Czy nie mogłyby to być dwa akapity, żeby było jakoś tak bardziej przejrzyście?

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie przewodniczący, oczywiście można to rozbić, ale przy okazji, jeżeli mogę prosić, to wyjaśnię. Otóż przyznam się szczerze, nie wiedziałem, że on był twórcą, czy jest

twórcą, polskiej współczesnej geografii. Słyszałem, że zajmował się geografią. Mimo że tam we wstępie nie chciałem tego wartościować, które zasługi są większe i które osiągnięcia są bardziej wybitne, to jednak w potocznej opinii on bardziej kojarzy się z poetą, niż z tym, że został twórcą polskiej geografii. Ba, utworzył, współtworzył pierwszą po Berlinie we współczesnym jemu świecie katedrę geografii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dlatego właśnie bardziej wyakcentowałem te dokonania natury geograficznej niż poetyckiej. Dziękuję.

Co do rozbicia, to tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, i tak i nie. Tak, jak teraz się wczytuję, to właściwie cały akapit dotyczy geografii i trudno to wydzielić. Właściwie nie bardzo można się zorientować z tej treści, że Wincenty Pol był też poetą.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Jest jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jest, tylko ono jest na początku i jest zdanie o utworze poetyckim, więc chyba nie ma konieczności dzielenia tego na dwa akapity. Nie wiem.

Proszę bardzo, może jeszcze Biuro Legislacyjne i wtedy zobaczymy.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

To znaczy, językoznawcy nie zgłaszali takiej potrzeby, żeby dzielić ten akapit na dwa.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, zostawmy to w jednym.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ewentualnie można to rozbić w momencie, kiedy został mianowany profesorem. Mówię, że to ewentualnie wtedy można rozbić. To jest jakiś istotny fakt.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie, zostawmy to w jednym akapicie. Tylko jeszcze proszę Biuro Legislacyjne o skomentowanie własnych poprawek.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Dobrze. Na początku proponujemy rozpocząć od wyrazów „Wincenty Pol odbył wiele podróży" – zamiast „wiele podróżował" – przecinek, „co zaowocowało pracą naukową". Natomiast później w kolejnym zdaniu zapis „wierszowaną geografią Polski" powinien być zapisany bez cudzysłowu. Później proponujemy zapisać „i człowieka ziem Rzeczypospolitej", zamiast „Rzeczpospolitej". Większa zmiana dotyczy zdania, które zaczynało się od imienia i nazwiska „Wincentemu Polowi". Proponowany zapis brzmiałby: „Zawdzięczamy mu utworzenie drugiej na świecie katedry geografii". Kolejne zdanie tutaj brzmiałoby: „Wincenty Pol opublikował wiele ważnych prac", przecinek, „w tym", myślnik, „stanowiący podstawę geografii fizycznej i geomorfologii", myślnik i tutaj już bez zmian. Kolejna propozycja dotyczy zdania zaczynającego się od wyrazów: „W 1853 roku, m. in. na skutek donosów" i tutaj proponujemy zapisać: „składanych do zaborcy austriackiego przez jednego z profesorów", tak że jest to zmiana szyku. Następnie przed wyrazem „miasta" dodać „wydalony z" – „wydalony z miasta". W ostatnim zdaniu językoznawcy proponują, aby zrezygnować z wyrazów „Wincenty Pol" i przenieść je na początek kolejnego akapitu, dlatego ostatnie zdanie brzmiałoby: „W tym krótkim czasie zdołał jednak stworzyć podstawy nowoczesnego nauczania geografii". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Protestuję przeciwko zmianie pierwszego zdania. „Wiele podróżował" to jest proste, jasne określenie. My jako ludzie „podróżujemy". Nie musimy „odbywać podróży".

Naprawdę nie wprowadzajmy tu jakiejś takiej nowomowy, czy nie wiem, jak to nazwać. „Wiele podróżował" jest bardzo dobrym określeniem.

Mam też propozycję do zdań zaczynających się od: „W 1849 roku mianowano go profesorem geografii powszechnej, fizycznej i porównawczej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zawdzięczamy mu utworzenie drugiej na świecie katedrę geografii". Jeśli zdanie jest oddzielne i czytamy, że Wincentemu Polowi zawdzięczamy utworzenie drugiej na świecie katedry geografii, ktoś może sobie pomyśleć, że on wybudował jakąś katedrę. Wtedy trzeba by dodać „uniwersyteckiej katedry geografii". Połączyłabym to w jedno zdanie, które będzie prostsze.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Też nie byłoby w tym nic złego, gdyby wybudował katedrę.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):
Absolutnie, że nie, ale nie o to tutaj chodzi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze, to są uwagi pani poseł. Co na to pan poseł wnioskodawca?

Poseł Piotr Adamowicz (KO):
Szanowni państwo, proponuję zgodzić się z uwagami pani poseł. Rzeczywiście, to jest doprecyzowanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. Dziękuję. Czy to wymaga poprawek pani poseł, czy to nie będzie konieczne? Czy Biuro Legislacyjne może nanieść te zmiany?

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Co do „wiele podróżował", to rozumiem, że wracamy do przedłożenia, czyli zostawiamy to tak, jak było w przedłożeniu. Tutaj nie potrzebujemy żadnej poprawki. Natomiast ewentualnie co do skreślenia – rozumiem, że konsekwencją połączenia będzie połączenie zdań. To tutaj poprosiłabym poprawkę na piśmie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Bardzo dziękuję. To w takim razie, rozumiem, że co do akapitu trzeciego mamy już rozjaśnione wszystkie wątpliwości. Możemy uznać akapit trzeci za rozpatrzony.

Tylko dodam, że to pobicie nastąpiło akurat w dworze Trzecieskich w Krośnie. Można by było zwiedzić ten dwór, ale nie zdążyliśmy. Program był zbyt bogaty w trakcie wyjazdowego posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu. Ten dwór Trzecieskich jest ważny, bo to był ten Trzecieski, który razem z Ignacym Łukasiewiczem stworzył początki światowego przemysłu naftowego, a wcześniej gościł tam Wincentego Pola, co dla Wincentego Pola bardzo źle się skończyło.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):
Panie przewodniczący, czy mogę? Wincenty Pol, będąc też na wyspie Sobieszewskiej w Gdańsku nadał odnodze Wisły nazwę Wisła Śmiała, tak że jako Gdańszczanin nie wpisywałem już tego wydarzenia.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dziękuję. Jeszcze pani przewodnicząca ma chyba jednak jakąś uwagę do trzeciego akapitu. Proszę.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Zrezygnowałabym z jednego zdania. Ono naprawdę jest tak drobiazgowe. Rozumiem, że chodzi o to, żeby pokazać go jako znawcę …

Poseł Piotr Adamowicz (KO):
Którego?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Po tym, że został profesorem, gdzie utworzył drugą na świecie katedrę geografii. Potem wyrzuciłabym te wielkie, ważne prace i dopiero wtedy dałabym: „W «Historycznym

obszarze Polski» spróbował, jako pierwszy z polskich geografów, wyznaczyć zasięg ziem Polski historycznej". Wydaje mi się, że to jest rzeczywiście taki bardzo istotny fakt, że tak powiem, bardziej geograficzny. Wyrzuciłabym te podstawy geografii fizycznej, geomorfologii i nawet te Karpaty.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Mnie na przykład tych Karpat byłoby szkoda.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Wiem, ale to byłoby troszkę bardziej zwarte. Zrezygnowałabym z tego jednego zdania, a przeszłabym do tego „Historycznego obszaru Polski". To jest takie inne spojrzenie na rolę naukowca i geografa.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jeżeli mogę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pan poseł Adamowicz, proszę.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani przewodnicząca, jeżeli mogę, wyrzuciłem tam jeszcze kilka innych tytułów prac. Te są wskazywane jako najbardziej istotne. Poza tym, wie pani, jak na pewno raz na jakiś czas coś się przypomina, to czasami warto. Ta uchwała naprawdę nie jest długa.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dokładnie tak. Mogę?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Właśnie chciałam powiedzieć, to co pan poseł. Nie ma potrzeby skracania tych projektów uchwał do imentu. To jest upamiętnienie ważnej postaci. Nie jest to obowiązkowe do czytania na głos przez wszystkich posłów. Nie musi to być jakoś straszliwie skrótowe. Ta długość uchwały wcale nie jest taka wielka. Potrafiliśmy przyjmować dłuższe. Jest napisana niezłym językiem. Bez przesady. Nie musimy tak wszystkiego homogenizować. Tak że proponowałabym zostawić te fragmenty.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Raczej można powiedzieć, że troszkę tu jeszcze brakuje czegoś o tej twórczości poetyckiej, ale nie będziemy już niczego dodawać. Dobrze. Rozumiem, że optycznie przeważa opcja, żeby nie skracać. Może zostawmy ten trzeci akapit w takiej formie. Dobrze. Uznajemy, że trzeci akapit został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do akapitu czwartego. Proszę bardzo. Są uwagi Biura Legislacyjnego. Proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak, konsekwentnie tutaj proponujemy rozpocząć ten akapit od wyrazów „Wincenty Pol powrócił do Krakowa". Kolejna zmiana dotyczy zamiany wyrazów „być samodzielnym bytem politycznym" na wyrazy „i może stanowić samodzielny byt polityczny". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi państwa posłów do akapitu czwartego? Jeśli nie, to akapit czwarty został rozpatrzony.

Przechodzimy do ostatniego akapitu. Proszę bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak też trochę tradycyjnie proponujemy, jako że to jest ostatni, taki podsumowujący akapit, rozpocząć od tych wyrazów: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża uznanie dla postawy i dorobku wybitnego Polaka Wincentego Pola w 150. rocznicę jego śmierci".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Można by było tutaj rozszerzyć ten wątek poetycki i dać na przykład takie sformułowanie: „wyraża uznanie dla postawy oraz dorobku naukowego i poetyckiego wybitnego Polaka” i mielibyśmy to.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy jest pan usatysfakcjonowany?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Mam nadzieję, że wszyscy na sali są.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ok, jest pełna zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. To w takim razie dołożylibyśmy takie drobne uzupełnienie.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Mogę tylko doprecyzować?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Czyli chodzi o oddanie wyrazów „i dorobku naukowego”?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie, chwileczkę, wcześniej. „Dla postawy oraz dorobku naukowego i poetyckiego” tak, żeby nie było dwa razy „i”.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Dobrze, ale „tego wybitnego”, czy po prostu „wybitnego Polaka”?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bez „tego”.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Bez „tego”. Dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. W takim razie akapit piąty został rozpatrzony.

W takim razie, pozostaje nam decyzja, co do całego projektu uchwały. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia projektu uchwały? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że projekt uchwały dotyczący upamiętnienia Wincentego Pola wraz z poprawkami został przyjęty przez Komisję.

Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Myślę, że to pewnie będzie pan poseł wnioskodawca Piotr Adamowicz.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy pan mnie zgłasza?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Mogę zgłosić, tylko nie wiem, czy to nie zaszkodzi. Jeśli nie, to…

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie wypada się samemu zgłaszać.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Panu posłowi na pewno nie.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ok, panie przewodniczący, dziękuję uprzejmie. Przyjmuję. Dziękuję szanownemu gremium za owocną i krótką…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę. Na razie pan poseł przyjął kandydowanie.

Czy są inne kandydatury? Nie ma. Czy jest zgoda Komisji, żeby pan poseł Piotr Adamowicz był sprawozdawcą Komisji? Jest zgoda. W takim razie, dziękujemy za przygotowanie projektu. Prosimy o reprezentowanie Komisji jako sprawozdawca.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu.